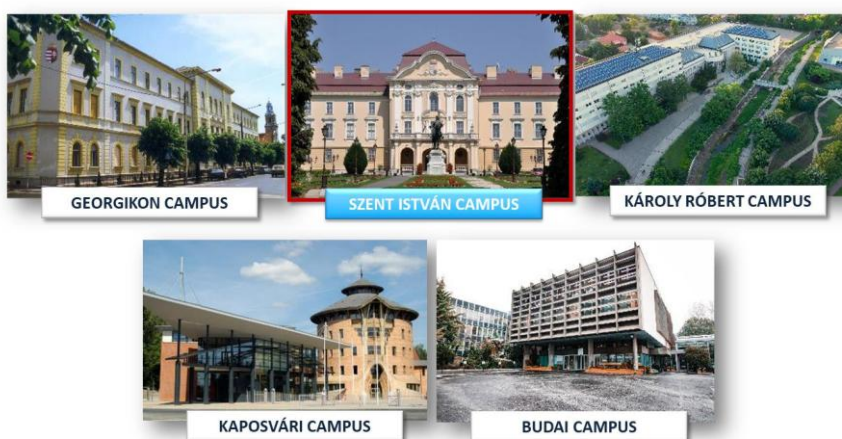


Mobilność dydaktyczna STA (Węgry)

Hungarian University of Agriculture and Life Sciences, Gödöllő, 5-9 maj 2025 r.

Dr hab. Mariusz Kulik, prof. uczelni

W ramach mobilności dydaktycznej w programie Erasmus+ przeprowadziłem zajęcia dla studentów węgierskich oraz zagranicznych z Azji i Afryki studiujących na Węgierskim Uniwersytecie Rolnictwa i Nauk Przyrodniczych w Gödöllő, jednym z pięciu kampusów wchodzących w skład uczelni (ryc. 1).



Ryc. 1. Kampusy Uniwersytetu (źródło: <https://en.uni-mate.hu>)

W trakcie pobytu przeprowadziłem zajęcia z następujących tematów: 1. Global grasslands (types, division and distribution of grassland ecosystems in the world); 2. Agri-environmental-climate scheme in Poland (packages, variants, Natura 2000 network); 3. Grazing as a method of restoring valuable natural habitats; 4. Grassland plants, including herbs and weeds. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, a większym zaangażowaniem w dyskusji odznaczyli się studenci węgierscy, co mogło być związane z podobną szatą roślinną oraz warunkami klimatycznymi.

W Kampusie Gödöllő zapoznałem się z infrastrukturą, badaniami i projektami realizowanymi w Instytucie Nauk o Zwierzętach. Kampus jest bardzo przyjazny dla studentów – studiuje w nim 1816 studentów (14%) z zagranicy z ponad 100 krajów. Oferta obejmuje szereg udogodnień, m.in. Tydzień Otwartych Drzwi z bogatym programem (<https://youtu.be/kNZH6ZyPNDY>), Międzynarodowa Kolacja (<https://www.youtube.com/watch?v=7yeB6zKuL14>), Dni Kultury (<https://youtu.be/8GCNNT3jl08>), zwiedzanie kampusu, czy kluby dyskusyjne. Gödöllő jest 35-tys. miastem położonym w odległości ok. 30 km od Budapesztu.

Oprócz części dydaktycznej, pobyt na Węgrzech wykorzystałem na eksplorację terenową związaną z prowadzonymi przeze mnie badaniami, którą zorganizował mi zaprzyjaźniony profesor Andras Halasz (Institute of Animal Sciences – Grassland Group). Dzięki temu odwiedziłem kolejny kampus Uniwersytetu, czyli Georgikon, zlokalizowany w Keszthely, mieście leżącym na północnym zachodzie jeziora Balaton. Dzięki uprzejmości prof. Anity Lepossy i prof. Szabolcsa Nagy'ego zapoznałem się z działalnością naukową i badawczą Instytutu, badaniami laboratoryjnymi oraz kolekcją traw i roślin uprawnych (fot. 1).



Fot. 1. Stacja doświadczalna w Georgikon Campus – Keszthely

Miałem również okazję zobaczyć Balaton, zwiedzić miasto, m.in. neobarokowy Pałac Festeticsów (fot. 2) oraz spróbować jednej z wersji węgierskiej zupy gulaszowej.



Fot. 2. Pałac Festeticsów w Keszthely

Kolejny fascynujący dzień spędziłem na eksploracji terenowej w położonym w zachodnich Węgrzech w rejonie gór Parku Przyrody Vértes, który chroni szereg cennych siedlisk przyrodniczych o znaczeniu europejskim, m.in. w ramach sieci Natura 2000. Wyjazd terenowy był możliwy dzięki uprzejmości dyrektora Levente Viszló. Najpierw w ramach spotkania w siedzibie Parku, która mieści się w budynku dawnego młynu wodnego, miałem okazję zapoznać się z

działalnością organizacji zajmującą się ochroną przyrody i zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich, w tym zarządzaniem Parkiem Przyrody Vértess (fot. 3-4).



Fot. 3. Spotkanie w siedzibie Parku Przyrody Vértess



Fot. 4. Przed siedzibą – mapa Parku

Następnie, dzięki uprzejmości pracowników Parku mogłem podziwiać najcenniejsze siedliska Parku, w tym stepowe murawy kserotermiczne z ostnicą włosowatą (*Stipa capillata*), będące relikdami stepów pontyjskich i panońskich, które niegdyś dominowały w tym regionie (fot. 5).



Fot. 5. Na murawach ostnicowych

Niektóre z muraw zasiedlone są przez susły moregowane *Spermophilus citellus*, które spotykane są na rozległych, otwartych terenach stepów i pagórków. Susły kopią rozległe nory (fot. 6), które mogą mieć nawet 8 m długości. Ze względu na zagrożenie ze strony drapieżników potrzebują niskiej runi i szerokiego pola obserwacji, co zapewnia ekstensywny wypas lub koszenie.



Fot. 6. Nora susła moregowanego

Odwiżdziem równieł pólnaturalne łąki (fot. 7), bardzo bogate florystycznie z licznymi gatunkami storczyków, czy obfitym występowaniem zimowitu jesiennego, silnie trującego gatunku (fot. 8).



Fot. 7. Pólnaturalne łąki wilgotne



Fot. 8. Zimowit jesienny (*Colchicum autumnale*)

Łąki te są również ważnymi siedliskami ptaków (czajki, derkacza), czy wielu bezkręgowców, w tym motyli i wążek. Miałem okazję zobaczyć półnaturalne pastwiska z rzadką florą, która swoje bogactwo zawdzięcza ekstensywnemu wypasowi bydła rasy szarej węgierskiej, czy owiec śruborogich (racka) w małej obsadzie (0,3-0,5 DJP/ha) ze względu na niski potencjał produkcyjny. Na pastwiskach, oprócz typowych zwierząt gospodarskich można również spotkać osły (fot. 9).



Fot. 9. Pastwiska dla osłów

Kolejnego dnia odwiedziłem Narodowe Centrum Badań Klimatu i Krajobrazu w Karcag, w którym dzięki doktorowi Istvanowi Csizi miałem okazję zapoznać się z zarządzaniem węgierską pusztą z resztkami półnaturalnej roślinności, która jest chroniona w ramach europejskiej sieci Natura 2000.



Fot. 10. Owce szukające schronienia pod oliwnikiem wąskolistnym *Elaeagnus angustifolia* oraz w tle topolowe pasy ochronne

Na stepach prowadzony jest wypas owiec, które w okresie letnim, kiedy większość wyżej położonych pól wysycha, żywione są innymi dostępnymi roślinami, np. chwastami upraw polowych, takimi jak maruna bezwonna, czy oplatający ją powój polny. Na tym obszarze stosowane są również pasy ochronne w formie dwóch rzędów topól (fot. 10).

Następnie mogłem podziwiać rozległe obszary węgierskiej puszczy w Parku Narodowym Hortobágy, największym obszarze chronionym na Węgrzech. Najlepszy widok był z *Zádor-híd* – zabytkowego mostu (fot. 11), pod którym dawniej płynęła rzeka Zádor.



Fot. 11. Zabytkowy most *Zádor-híd*



Fot. 12. Widok na rozległą węgierską puszcę

Po regulacji rzeki Tisza i jej dopływów w drugiej poł. XIX wieku, pod mostem nie płynie już woda, co czyni go unikalnym elementem krajobrazu puszczy. Most, który jest atrakcją turystyczną otacza rezerwat przyrody obejmujący węgierską pusztę (fot. 12), która stanowi krańcową zachodnią część euroazjatyckich stepów.

Mieszkalem w Budapeszcie, w związku z tym, w „wolnym czasie”, zazwyczaj wieczorami miałem możliwość podziwiania zabytków i uroków stolicy Węgier (fot. 13).



Fot. 13. Widok na Dunaj z Zamku Królewskiego w Budapeszcie